

To ani mi się śni
Tysiące melodii
Każda zbliża mnie do nieba
Choć tak często ucieka
Od dobra, które możesz mi dać
Z dołu deszcz wygląda jak płacz
Od twych łez cały mokry płaszcz
Czarne chmury kochają nas

To miał być traff numer, spoko
W mojej głowie parę spraw, które bolą
W mojej głowie tyle spraw, w której już pomijam rachunek
A za moje wersy mogę wstawić fakturę
Ej, okej, fakt w sumie
Powiedz ile za te wersy na albumie
Mam tyle flow, że mogę zmienić gatunek
Raperzy dzwonią po godzinach po ratunek (mają szacunek)
W telefonie numery, które bym wolał wykasować (oh)
Zarabiam legalnie hajs u Ciebie lewy towar
Wsiadaj tu do fury z mojej perspektywy zobacz
Nad nami czarne chmury, nie byłaś na to gotowa

To ani mi się śni
Tysiące melodii
Każda zbliża mnie do nieba
Choć tak często ucieka
Od dobra, które możesz mi dać
Z dołu deszcz wygląda jak płacz
Od twych łez cały mokry płaszcz
Czarne chmury kochają nas

One nas kochają, nienawidzą
A ty wyłącz telewizor, bo to życie, które mam było kiedyś moją wizją
Napierdalam to na żywo, no i bez ściem
A jedyne, o co prosiłem, dla ciebie przestrzeń
Potrzebuję więcej wiary, by rozgonić czarne chmury
Ona śpi w moim łóżku
Szlafrok logo meduzy
Wiem, że Ci się wydaje, że ja przenoszę góry
Ale chyba nawzajem czasem się poddaję
I nie myślę wcale o sobie tak jak nawijam
Ale to tylko chwila, później to mija
I nie myślę wcale o sobie tak jak nawijam
Ale to tylko chwila, później to mija

To ani mi się śni
Tysiące melodii
Każda zbliża mnie do nieba
Choć tak często ucieka
Od dobra, które możesz mi dać
Z dołu deszcz wygląda jak płacz
Od twych łez cały mokry płaszcz
Czarne chmury kochają nas
To ani mi się śni
Tysiące melodii
Każda zbliża mnie do nieba
Choć tak często ucieka

Od dobra, które możesz mi dać
Z dołu deszcz wygląda jak płacz
Od twych łez cały mokry płaszc
Czarne chmury kochają nas